

Sygn. akt II Ca 1471/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w osobie sędziego delegowanego Anny Kruszewskiej

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2020 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku J. B. i J. D.

z udziałem M. U., W. B. i Z. B.

o uregulowanie prawa własności

na skutek apelacji uczestniczki M. U.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 17 marca 1988 r.

sygnatura akt I Ns 270/87

postanawia

1. odrzucić wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji,
2. odrzucić apelację.

SSR Anna Kruszewska

UZASADNIENIE

Pismem z 2 marca 2020 roku M. U. wystąpiła z wnioskiem przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z 17 marca 1988 roku, sygn. akt I Ns 270/87.

W uzasadnieniu tego wniosku wskazała, że w sprawie występują okoliczności, które obiektywnie pozwalają uznać, że ani M. U., ani jej poprzednicy prawni nie uchybili terminowi ze swojej winy. Jej poprzednicy prawni, tj. Z. i W. U., którzy byli uczestnikami tamtego postępowania, nie odebrali wezwań na rozprawę z 17 marca 1988 roku, na której zapadło orzeczenie kończące postępowanie. Ich podpisy na zwrotnych potwierdzeniach odbioru korespondencji sądowej zostały podrobione, przez co celowo zostali oni pozbawieni udziału, a co za tym idzie obrony swych praw w postępowaniu procedowanym pod sygn. akt I Ns 270/87.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji podlegał odrzuceniu, w konsekwencji apelacja, jako wniesiona po terminie również podlegała odrzuceniu.

Zgodnie z brzemieniem art. 168 § 1 i 2 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Przywrócenie nie jest dopuszczalne, jeżeli uchybienie terminu nie pociąga za sobą ujemnych dla strony skutków procesowych. Możliwość przywrócenia terminu wyłączają nawet takie zachowania, którym można przypisać charakter lekkiego niedbalstwa (zob. postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., III CZ 41/16, z dnia 9 listopada 2016 r., II CZ 109/16, z dnia 3 lipca 2015 r., IV CZ 20/15). O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy (post. SN z 9.1.2012 r., II UZ 46/11, Legalis). Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972 nr 7, poz. 14) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSPiKA 1975 nr 12, poz. 30).

Z kolei w myśl art. 169 § 1 i 4 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (§ 1). Po upływie roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych (§ 4). Istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Zawarty w art. 169 § 2 k.p.c. warunek uprawdopodobnienia okoliczności usprawiedliwiających niedokonanie czynności w terminie stanowi wyraz złagodzenia rygorów dowodowych w odniesieniu do wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności. Uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, jednakże nie oznacza to, że przekonanie sądu opierać się może wyłącznie na twierdzeniach strony (uzasadnienie post. SN z 9.1.2012 r., II UZ 46/11, Legalis; z 20.11.2014 r., I PZ 25/14, Legalis).

W myśl art. 171 k.p.c. spóźniony lub z mocy ustawy niedopuszczalny wniosek o przywrócenie terminu sąd odrzuca.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z 17 marca 1988 roku, sygn. akt I Ns 270/87, złożony przez M. U. był spóźniony. Jak wynika bowiem z przytoczonych na wstępie przepisów wniosek taki powinien być złożony w terminie tygodnia od ustania przyczyny uchybienia terminu. Z analizy akt postępowania wynika, że 17 lipca 2011 roku M. U. wystąpiła do Sądu Rejonowego z wnioskiem o wydanie odpisu prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z 17 marca 1988 roku, które zapadło w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I Ns 270/87 (k. 36 tych akt), a zatem wtedy najpóźniej dowiedziała się o fakcie wydania skarżonego postanowienia. We wniosku o przywrócenie terminu wnioskodawczyni powołuje się z kolei na opinię biegłego sądowego z zakresu kryminalistyki z 2 lutego 2013 roku, z której ma wynikać fakt sfalszowania podpisów na potwierdzeniach odbioru przesyłek sądowych kierowanych do poprzedników prawnych M. U.. Tym samym najpóźniej w 2013 roku M. U. miała pełną wiedzę w zakresie treści postanowienia z 17 marca 1988 roku wydanego w sprawie I Ns 270/87, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Myślenicach oraz o okolicznościach, na które powołuje się we wniosku o przywrócenie terminu (fakt podrobienia podpisów na potwierdzeniach odbioru przesyłek sądowych). Tymczasem wniosek o przywrócenie terminu został złożony 9 marca 2020 roku, a więc kilka lat po tym, jak M. U. dowiedziała się o wydaniu skarżonego postanowienia oraz fakcie podrobienia podpisów na zwrotnych potwierdzeniach odbioru przesyłek sądowych. Przy czym z treści wniosku nie wynika, aby po tej dacie zachodziły jakieś przeszkody niezależne od M. U., które uniemożliwiałyby jej złożenie apelacji już w 2013 roku, a tym bardziej by zachodził wypadek wyjątkowy, o którym mowa w art. 169 § 4 k.p.c.

Podnieść również należy, że apelująca występuje w sprawie jako następca prawny uczestników postępowania. Powinna zatem wykazać, że również oni, z niewiadomych przyczyn, aż do śmierci nie mogli dowiedzieć się o wyniku postępowania, w którym brali udział.

W tych okolicznościach należało uznać, że wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z 17 marca 1988 roku, sygn. akt I Ns 270/87 był spóźniony i z tej przyczyny podlegał odrzuceniu na podstawie art. 171 k.p.c. W konsekwencji jako spóźnioną należy uznać apelację, którą M. U. wniosła od powołanego wyżej postanowienia Sądu Rejonowego, z tej też przyczyny podlegała ona odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c.

SSR (del.) Anna Kruszewska

Sygn. akt II Ca 1471/20

(...)

1. (...)

2. (...)

K.(...)

SSR Anna Kruszewska